

MAGDALENA CZACHOROWSKA

Bydgoszcz

*BIAŁY JAK PAULIN<sup>1</sup>,  
CZARNY JAK MIÓD PRASTARY  
O KONKRETYZACJI PROTOTYPOWEJ  
BARWY BIAŁEJ I CZARNEJ W HISTORII JĘZYKA POLSKIEGO*

Ryszard Tokarski w swojej w pracy poświęconej semantyce barw, podkreślając wagę problemu, którym zamierzam się zająć, pisał: „Poszukiwania referencji prototypowych dla nazw barw są nie tylko próbami semantycznego opisu poszczególnych leksemów w różnych językach. Są również próbami odnalezienia pewnych modeli pojęciowych, które w ludzkiej percepcji i konceptualizacji świata pełnią funkcje wiodące”<sup>2</sup>.

Zadania odnalezienia referencji prototypowych barw, między innymi interesujących mnie bieli i czerni, podjął się właśnie cytowany powyżej badacz. Przytoczył najpopularniejsze skojarzenia bieli – *śnieg, sól, mleko, alabaster, gołąb, lilia, łabędź, marmur, płótno, ser i wapno*; analogicznie dla czerni – *węgiel, sadza, heban, kruk, wrona, ziemia*. Ustalił, kierując się między innymi powtarzalnością tekstową, wzorce pojęciowe dla czerni i dla bieli kwantytatywnej (zawierającej w sobie ilościowy składnik jasności i światła) – *noc i dzień*, dla bieli kwalitatywnej (zawierającej też charakterystykę tonacji barwnej) – *śnieg*. Jednak spostrzeżenia R. Tokarskiego, opierającego się na współczesnym materiale językowym, odnoszą się wyłącznie do współczesnego języka polskiego.

---

<sup>1</sup> Przykłady porównań prototypowych pochodzą z: K. Handke, *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 5. *Świat barw*, Kraków 2002.

<sup>2</sup> R. Tokarski, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 2004, s. 24.

W innych pracach poświęconych barwom, jak choćby w monografii M. Ampel-Rudolf, zagadnienie to, nawet w perspektywie synchronicznej, traktowane jest marginesowo. Autorka wspomina jedynie przy omawianiu relacji między znaczeniami predykatów, że wyrażenia synonimiczne *czarny jak noc*, *czarny jak kruk* podkreślają głębokość barwy<sup>3</sup>.

A. Zaręba, analizując nazwy barw w historii języka polskiego, pokazał rozwój znaczeniowy przymiotników *biały* i *czarny* w polszczyźnie literackiej i w dialektach języka polskiego, podał najwcześniejszą łączliwość z wyrazami określanymi, wspominał tylko o jednym porównaniu prototypowym (*biały jak mleko*) przy okazji omawiania synonimów leksemu *biały*, jednak pojawienie się tej struktury w opracowaniu to raczej efekt doboru cytatów, nie zaś zainteresowania się tym problemem<sup>4</sup>.

Przedmiotem zainteresowania czynię wzorce pojęciowe dla bieli i czerni kształtujące się wraz z rozwojem języka polskiego. Zajmę się strukturami porównawczymi, które odnaleźć można w dziełach leksykograficznych rejestrujących najwcześniejszy zasób słownikowy polszczyzny. Prześledzę tendencje stabilizacyjne i przyrost formacji, oglądowi poddam zarówno referencje prototypowe prymarne, stanowiące centrum znaczenia barwy, jak i sekundarne, wynikające z innych znaczeń analizowanej struktury lub z symboliki przedmiotu porównania. Obrazu dopełni materiał ze współczesnych słowników uwzględniających porównania – prototypy.

Porównania prototypowe koloru białego notuje już *Słownik staropolski*. W strukturze tych figur słowno-wyobrażeniowych znalazły się *mąka*, *śnieg* i *mleko*, a więc zestawienia opierające się na odwołaniu do czysto fizycznych cech przedmiotu umieszczonego w drugim elemencie struktury. Dwa spośród nich wynotowane zostały z *Rozmyślenia przemyskiego*:

*Jego odzienie było białe jako śnieg* (vestimenta autem eius facta sunt alba sicut nix). Rozm 366 (Sstp I 80);

*Szyję miał światłą a białą jako mleko* (collum eius conduit lacteo colore). Rozm 152 (Sstp I 80).

Prototypem dla bieli okazała się też *lilia*, choć w tym wypadku nie tylko kolor kwiatu decydował o wyborze. Starożytni Grecy wierzyli, że lilia powstała

<sup>3</sup> M. Ampel-Rudolf, *Kolory. Z badań leksykalnych i składniowo-semantycznych języka polskiego*, Rzeszów 1994, s. 47.

<sup>4</sup> A. Zaręba, *Nazwy barw w dialektach i historii języka polskiego*, Wrocław 1954, s. 12.

z kropel mleka, które uroniła bogini Hera. Nazywali ją *leirion*, od przymiotnika *leiros* (‘delikatny’, ‘cienki’, ‘wrażliwy’). Przypisywane są jej nawet magiczne właściwości. Od niepamiętnych czasów lilia symbolizuje chwałę, królewskość i majestat. W Biblii czytamy:

*Przypatrzcie się liliom polnym, jak rosną; nie pracują ani nie przędą; a powiadam wam: nawet Salomon w całej swej chwale nie był tak przyodziany jak każda z nich* (Mt 6, 28–29; Łk 12, 27).

Lilia już w starożytnej Grecji uważana była za symbol niewinności i czystości. Chrześcijaństwo przejęło tę symbolikę – *biała lilia* jest symbolem czystości i dziewictwa, stąd porównanie prototypowe *biały jak lilia*, obok oczywistego odniesienia do koloru kwiatu, stanowi zapewne jedną z pierwszych referencji symbolicznych, szczególnie że porównanie to znalazło się w apostrofie do Matki Bożej: *<M>at<k>o boza, ... nad lilyą <bi>elsza* PamLit XXVIII 306 (Sstp I 80).

Jako ostatni przedmiot porównania w piśmiennictwie doby staropolskiej znalazło się *siemię kolendrowe*:

*<To> [sc. manna] bilo gest yako szyemyø kolyandrowe byale* BZ Ex 16, 31 (Sstp I 80).

Kolendra, jednoroczna roślina miodo- i olejkodajna, w Polsce uprawiana jest od czasów Piastów. Jej kwiaty są jasnoróżowe lub białe, młode owoce zielone, przed dojrzewaniem różowieją, a dojrzałe przybierają barwę żółtawą. Jest to prototyp poetycki wynotowany z Biblii królowej Zofii. Wystąpił okazjonalnie, nie ustabilizował się w polszczyźnie, w przeciwieństwie do przywołanej powyżej lilii, możliwe, że zawdzięczamy go jedynie wiernemu przekładowi z języka czeskiego.

W piśmiennictwie wieku XVI znajdują się potwierdzenia wcześniejszych porównań prototypowych *biały jak śnieg*, *biały jak mleko* – oba oparte na podobieństwach fizycznych elementów wchodzących w skład figury w podstawowym znaczeniu przymiotnika *biały*:

*Y było weyzenie iego iáko blyfkáwícá/ á odźienie iego biale iáko śnieg*. BibRadz Matth 28/3 (SPXVI II 100);

*Sprawa iedna ku vmywaniu licza y rąk/ ktora pachnie á czyni ciało biale iako mleko*. FalZioł II 20b (SPXVI II 101).

Kolejne zestawienie charakteryzuje już naddatek semantyczny: *białe jak perła*, prócz odwołania do barwy kamienia, wskazuje też na jego wartość i wyjątkowość. Perła, tworząca się na wewnętrznej powierzchni muszli albo w ciele

wielu mięczaków, była często kojarzona z owocem matczyngo łona. Różnorodne znaczenia symboliczne zostały przejęte przez chrześcijaństwo, czyniąc z perły symbol maryjny – idealne macierzyńskie łono, czyste i doskonałe.

W porównaniach *biały jak **welna*** i *biały jak **jabłoń***, barwa w strukturach prototypowych wykorzystana została jako symbol podeszłego wieku:

*A głowá iego y włofy były białe iáko welná biała.* Rej 12 (SPXVI II 102);

*Byały yáko jabłoń od stárości.* Mącz 33c (SPXVI II 102).

Zgodnie z ustaleniami redaktorów *Słownika polszczyzny XVI wieku* przymiotnik *biały* oprócz podstawowego znaczenia ‘mający barwę białą lub zbliżoną do białej’, ‘jasny’ (w przeciwieństwie do ‘kolorowy, ciemny’) występował jeszcze w drugim znaczeniu – ‘przezroczysty’, ‘bezbarwny’. I to drugie znaczenie także zarejestrowane zostało w porównaniu prototypowym *biały jako woda*:

*Mocz biały iáko wodá/ furowość w zdrowym człowiecze známienuie* SienLek 26v (SPXVI II 104).

Składnikiem konotacyjnym barwy białej, przywołanym przez tę referencję prototypową, jest czystość i przezroczystość.

W kolejnym dziele leksykograficznym, rejestrującym polszczyznę od XVI do początków XIX wieku, *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego, odnajdziemy w haśle *biały* w znaczeniu ‘kolor ze wszystkich najjaśniejszy’, jedynie dwa porównania prototypowe. Oba znane już poprzednim etapom rozwojowym języka polskiego: *biały jak śnieg* i *biały jak mleko*:

*Szaty jego stały się lśniąco białe, jako śnieg, jakich nie może blecharz [wybielacz płócien] na ziemi wybielić.* Budn. Marc. 9,3 (SL I 95);

*Bielsza nad mléko* Hul. Ow. 210 (SL I 95).

W artykule hasłowym znalazło się także powiedzenie złożone z dwóch porównań wzorcowych, opartych na zestawieniu przeciwieństw: *Czarny jak **łabędź**, biały jak **wrona**.*

Nową rolę porównaniom prototypowym wyznacza *Słownik wileński*. Nie stanowią one egzemplifikacji użycia barwy, lecz funkcjonują jako dopełnienie definicji: *biały* – kolor ze wszystkich najjaśniejszy: *biały jak śnieg*, *biały jak mleko* (SWil I 75). W artykule hasłowym już się nie pojawiają, a więc źródło to nie poszerza rejestru interesujących nas formacji.

Podobną praktykę leksykograficzną powtórzyli autorzy kolejnego słownika języka polskiego, *Słownika warszawskiego*. W pierwszym znaczeniu leksemu obok sformułowania *biały*: ‘barwy najjaśniejszej ze wszystkich’, znalazły się też porównania *biały jak śnieg*, *biały jak mleko*, *biały jak alabaster*. Po raz pierwszy

pojawia się skojarzenie tej barwy z alabastrem. Porównanie to wynika z faktu, że alabaster to drobnoziarnista odmiana gipsu, dobrze przeświecająca, przede wszystkim biała, ale bywa też nieco zabarwiona; wysoko ceniona jako kamień ozdobny i dekoracyjny.

Przy kolejnym znaczeniu tego przymiotnika, odnoszącym się tylko do koloru włosów, w *Słowniku warszawskim* czytamy: *biały – siwy, srebrzysty, siwowłosy; blond, biały jak gołąb* (SW I 144). Mamy więc następne porównanie, wprowadzające zupełnie nowe znaczenie struktury.

Połączenie obu typów prezentacji porównań prototypowych zaproponowano w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego. Po pierwsze, znalazły się one w ramach definicji przymiotnika *biały* ‘mający barwę przeciwną do czarnej, właściwą *śniegowi, mleku* itp.’, ‘bardzo jasny’ (SJPD I 478); po drugie, w artykule hasłowym znalazła się poetycka ilustracja struktury:

*Białe są owce jako śnieg, co w górach leży, białe jak piana, która na falach śnieży.* Staff L. Poezje III, 67 (SJPD I 478).

Kolejny prototyp, *biały jak piana*, pochodzący z wiersza Leopolda Staffa, jest wzorcem poetyckim o niskim stopniu utrwalenia.

Niezmiernie bogaty rejestr porównań prototypowych odnajdziemy w *Nowej księdze przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* (s. 81–83), złożony z 21 jednostek, układających się dodatkowo w cztery grupy o różnym odcieniu znaczeniowym: 1) struktury zawierające proste odniesienie do cech fizycznych elementu znajdującego się w drugim członie porównania: *białe jak: mleko, ser, twaróg, śnieg, alabaster, gęś, labędź, lilia, perły, marmur, kość słoniowa*; 2) prototypy, których znaczenie należy odczytywać *biały jak...*, tzn. ‘błady’: *biały jak ściana, chusta, kreda, oplatek, płótno, płachta*; 3) *biały jak gołąb*, czyli *siwy*; 4) grupa oparta na semantyce oksymoronu: *biały jak...*, tzn. ‘czarny, brudny’: *biały jak wrona, biały jak zeszłoroczny śnieg* i *biały jak czarna niedziela*.

*Czarna niedziela* to IV Niedziela Wielkiego Postu, znana również pod nazwami *śmiertelna niedziela* i *śródpóście*. W tych określeniach wyraźnie pobrzmiewają echa pogańskich tradycji przywoływania wiosny, dawniej w wyobrażeniach polskiego ludu był to bowiem dzień walki zimy z wiosną. Pory roku walczyły ze sobą na śmierć i życie – stąd *śmiertelna niedziela*; ze względu na kolory żałoby dzień ten nazywano także *czarną niedzielą*. Tego dnia niszczone marzannę, kukłę symbolizującą zimę lub śmierć. Śródpóście wywodzi się już z tradycji chrześcijańskiej i oznacza po prostu środek Wielkiego Postu.

Inne współczesne słowniki dodają do wymienionych porównań prototypowych bieli – *biały jak papier* i *biały jak prześcieradło* w znaczeniu ‘blady’ (M. Bańko, *Słownik porównań*, s. 16) oraz używane w tym samym kontekście *biały jak śmierć* (*Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, s. 18) – bład, bo bez życia.

\*

Porównania prototypowe czerni zaświadczone są w pisanej polszczyźnie później. *Słownik staropolski* nie notuje przymiotnika *czarny* w zestawieniu *czarny jak...* Ten brak rekompensują liczne struktury tego typu występujące w wieku XVI. W znaczeniu pierwszym przymiotnika *czarny* – ‘mający barwę czarną lub zbliżoną do czarnej’; ‘bardzo ciemny’ – porównania oparte są na podobieństwie cechy fizycznej:

*czarny jako błoto*: *Siny czarny yáko błoto od plag álbo dąg* Mącz 196a (SPXVI IV 13);

*czarny by sadze*: *Morski páyąk/ pufzcza z siebie czarny pot by sadze álbo yákie czernidło* Mącz 384a (SPXVI IV 13);

*czarny jako węgiel*: *wnetże się chleb on zstał czarny iáko wągl y spalony* SkarŻyw 414 (SPXVI IV 13);

*czarny jako noc*: *miły Boże czemuśz nie iednákcie dáry dawasz ludziom ná fwiećcie zwłafzczá w vrodźie/ tegoś stworzył fwiátłego iáko dzień/ mnie y mężá tákież dzieći czarne iáko noc* BielKron 458v (SPXVI IV 14);

*czarny jako kruk*: [Lelek] *ma nos iako krogulecz/ oczy żółte iako sowa nogi grube ma á fam czarny iako kruk* FalZioł IV 25d (SPXVI IV 15).

Połączenie czerni z krukiem nie jest prostym odniesieniem do barwy ptaka, kruk konotuje zło, jest zapowiedzią nieszczęścia.

Po raz pierwszy pojawiają się porównania prototypowe wykorzystujące w drugim elemencie figury słowno-wyobrażeniowej nazwę własną, a dokładniej nazwy etniczne *Cygan* i *Murzyn*:

*Cozaneczfczi fzą dwa bracia ktorich gymyenyewy yedno iff iest yeden czarny by czygan a drugi chodzi wfyzelony dely* LibMał 1543/70 (SPXVI IV 14);

*Ci ludzie fą prawie czarni ikoby Cygáni* BielKron 452v (SPXVI IV 14);

*Vzrzał pod gorą biejąc dziwnego człowiek [...]. Brudny/ czarny by Murzyn/ fpetny/ okopciály* RejWiz 158 (SPXVI IV 14).

O ile struktury wykorzystujące etnonim *Murzyn* wydają się porównaniami wprost, odnoszącymi się do koloru skóry, o tyle bardziej złożone może być od-

czytanie drugiego pojęcia wzorcowego. Trudno ustalić, kiedy dokładnie Cyganie pojawili się w Polsce. Ślady ich pobytu na naszych ziemiach można odszukać dzięki dokumentom sądowym oraz obecności nazw miejscowych związanych z tą grupą etniczną. Pierwsza, pochodząca z 1401 roku informacja o Cyganach zamieszczona jest w księgach radzieckich Kazimierza (obecnie dzielnica Krakowa). „Z treści notatki wynika, że [Mikołaj] Cygan zapłacił podatek w wysokości połowy grzywny, najpewniej za dzierżawioną ziemię, bowiem mieszkał wówczas – jak można sądzić – właśnie w kazimierskim Zapłociu”<sup>5</sup>. Jak widać z przywołanego dokumentu, pierwotnie naród ten prowadził w Polsce osiadły tryb życia, wywiązywał się z obowiązków narzuconych przez państwo obywatelom, a wśród Polaków cieszył się jeśli nie szacunkiem, to sympatią, czego dowodem mogą być przypadki nieprzestrzegania sejmowych ustaw banicyjnych, które zaczęły powstawać i obowiązywać od początków XVI wieku. Stopniowo jednak sytuacja Cyganów w Polsce zmieniała się. Zaczęła narastać wokół nich atmosfera niechęci i uprzedzeń. Już Marcin Bielski tak ich charakteryzował: „Lud próżnujący, chytry, plugawy, dziki, czarny, wiary ani postanowienia nie mający [...] – mowę sobie zmyślili ku kradzieży godną, aby nikt nie zrozumiał, jeno sami sobie”<sup>6</sup>.

W XVIII wieku niechęć i uprzedzenia do narodu cygańskiego narosły do tego stopnia, że upowszechnił się stereotyp Cygana-złodzieja, przestępcy i porywacza. Ten utrwalony w świadomości Polaka wizerunek tworzy możliwość metaforycznego odczytania porównania prototypowego, kiedy barwę czarną odniesiemy nie do smagłej cery i ciemnych włosów, a do domniemanych ciemnych stron charakteru.

Wśród interesujących nas struktur nie odnajdziemy figur wykorzystujących treści naddane, na przykład przy drugim znaczeniu przymiotnika *czarny*, podanym przez SPXVI – ‘ciemny’, ‘pozbawiony światła’, ‘mroczny’.

U Lindego powtarzają się struktury dwuelementowe *czarny jak węgiel* i *czarny jak kruk*; pierwszy raz pojawia się wzorzec *czarny jak atrament* (SL I 349). Inne porównanie prototypowe *czarny jak cygan* odnajdujemy pod hasłem *Cygan*. W tłumaczeniu autora dosłownie oznacza ono osobę o ciemnej cerze lub człowieka opalonego. Zestawienie to zyskuje jednak nieco inne znaczenie w konfrontacji z umieszczonymi zaraz po nim synonimami Cygana – *szalbierz*, *matacz*, *krętarz*, *złodziej* (SL I 337).

<sup>5</sup> L. Mróz, *Dzieje Cyganów – Romów w Rzeczypospolitej XV–XVIII*, Warszawa 2001, s. 23.

<sup>6</sup> Cytowane za: J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Kraków 1965, s. 21.

Podobnie jak w wypadku leksemu *biały*, porównania prototypowe ilustrują samą definicję w *Słowniku wileńskim*: *czarny* – ‘najciemniejszy ze wszystkich kolorów’, ‘wszelkiego światła pozbawiony’; *czarny jak atrament, jak węgiel, jak kruk, jak sadze*. Figury porównawcze znane są z poprzednich epok rozwoju języka, tu wymienione zostały najbardziej reprezentatywne.

W *Słowniku warszawskim* powtarza się praktyka zastosowana w *Słowniku wileńskim*, czyli ekspozycyjne potraktowanie porównań będących uzupełnieniem określenia definicyjnego *czarny* – ‘koloru najciemniejszego ze wszystkich, ciemny’: *czarny jak kruk, jak sadza, jak węgiel*. Jako novum pojawia się niestosowana dotychczas płaszczyzna porównania – *czarny jak heban*.

Cenne drewno hebanu znano już w starożytności. Wzmiankują o nim Biblia i prastare kroniki egipskie, przy budowie Akropolu stosowano je jako materiał wykończeniowy. Znane są figurki i amulety hebanowe sprzed wielu tysięcy lat, niegdyś był bowiem heban symbolem odwagi i wytrwałości.

Trudno stwierdzić, kiedy heban trafił do Polski. Sztuka intarsji szlacheckimi materiałami szerzyła się w Europie w XVI wieku. Jako pierwszy notuje użycie tego leksemu SPXVI. U Mączyńskiego odnajdziemy informację, iż heban to: *Drzewo niejake w Indziej, czarne drzewo mające*. Mącz 98c (SPXVI VIII 318).

W *Historii Aleksandra Wielkiego* znajduje się następujący opis pomieszczenia:

*Sklepienie nádedrzwiámi y nád okny bylo spráwione s Eb[e]nu drzewá czarnego bárzo wonnego* HistAl Hv (SPXVI VIII 318).

Marcin Bielski zamieścił zaś w swojej *Kronice* następującą opowieść: *[Nektanabo] pokufzał czarow / puścił wořk ná ciepłą wodę ná miednicę / wczýnił okréty y ludzie z wořku / máiac różgę w ręku drzewa Hebeny / kiedy kinał rozgá rufzáły sie okréty wořkowe z ludźmi* BielKron 122v (SPXVI VIII 318).

Jak pokazują źródła, w tym samym okresie funkcjonował też przymiotnik *hebanowy* utworzony od wyrazu *heban*. Odszukać można go choćby w *Wizerunku człowieka poczciwego* Reja (SPXVI VIII 318), ale dopiero *Słownik warszawski* potwierdza użycie nazwy tego drzewa w roli prototypu. Pamiętać należy, iż w Polsce mamy nasz „heban”. Określenia *polski heban* albo *czarny dąb* dotyczą drewna dębów, które przez wieki leżały pod ziemią lub w wodzie.

W *Słowniku języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego porównania prototypowe odnajdziemy i jako ilustrację definicji: *czarny* – ‘będący koloru najciemniejszego ze wszystkich, odpowiadającego brakowi odbitych promieni



świeatlnych, jak np. *sadza, węgiel*’ (SJPD I 1098), i, w szerszym zakresie, w artykule hasłowym:

*Jego włosy i brwi, krawat i ubranie były jednego koloru – czarne jak skrzydła kruka* Brand K. Sams. 22 (SJPD I 1098);

*Marek miał czarne oczy jak węgiel* Morc. Wyrąb. I, 57 (SJPD I 1098);

*Bez chustki przyszła, w odzieży strojnniejszej i z żółtą różą w czarnych jak smoła włosach* Gomul. Mieszczka 74 (SJPD I 1098);

*Oparł się o gzyms kominka i słuchał, gładząc czarną jak heban brodę* Sewer Zyzma 144 (SJPD I 1098);

*Koń jak kruk czarny, a na bokach piana, jak gdyby świeżo z morza zszumowana* Mick. Giaur 165 (SJPD I 1098).

Przywołane przez SJPD zestawienia porównawcze nie przynoszą nowych propozycji prototypowych.

Podobnie jak w przypadku leksemu *biały*, bogaty materiał językowy podaje *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. Znajdziemy w niej 22 porównania: *czarne jak: gradowa chmura, tabaka, sadzelnik, aksamit, atrament, but, Cygan, diabeł, grób, heban, kominiarz, kruk, wrona, Murzyn, morus, noc, sadze, smok, smoła, święta ziemia i węgiel* (s. 351–353). W większości płaszczyzną porównania jest proste odniesienie do cech fizycznych desygnatów drugiego członu, z tym że w przypadku zestawienia *czarny jak smok* barwa przypisywana bajkowemu stworowi jest sprawą wyobraźni, zresztą w tym ostatnim zestawieniu bardziej niż o barwę chodzi o nasycenie koloru: *czarne jak smok*, czyli ‘intensywnie czarne’. Także konstrukcja *czarny jak grób* konotuje nicość, niebyt, nieistnienie, koniec i wiąże się z niepewnością człowieka co do jego losu po śmierci. Szczególną uwagę należy zwrócić na jedno z porównań: *czarny jak hawirz* (kopacz, górnik), dokumentujące występowanie struktur wzorcowych w polszczyźnie gwarowej.

Wśród innych współczesnych opracowań leksykograficznych zbior ten poszerza jedynie *Słownik porównań* M. Bańki o strukturę *czarny jak kir* – o czymś intensywnie czarnym (s. 37).

\*

Zebrany materiał pokazuje, że porównania prototypowe bieli odnotowane są w polszczyźnie wcześniej niż analogiczne struktury z użyciem leksemu *czarny*. Obecne są one już w języku staropolskim, natomiast porównania z wykorzystaniem barwy czarnej notowane są dopiero w *Słowniku polszczyzny XVI wie-*

ku. Począwszy od *Słownika wileńskiego* porównania prototypowe dopełniają określenia definicyjne. Wraz z rozwojem języka poszerza się, co oczywiste, zasób pojęć wzorcowych, a wraz z rozwojem cywilizacyjnym powiększa się ich rejestr.

Przeгляд porównań pokazuje w miarę ustabilizowane konotacje semantyczne barwy białej i czarnej w systemie języka ogólnego, utrwalone w świadomości ogółu użytkowników języka (należy tu zwrócić uwagę na dwie konkretyzacje obu kolorów, wymieniane przez wszystkie źródła leksykograficzne: *biały jak mleko* i *biały jak śnieg* oraz *czarny jak kruk* i *czarny jak węgiel*), jednak już w najstarszych źródłach pisanych można odnaleźć odniesienia do fakultatywnych cech przedmiotów, wynikające z ich symboliki, później zaś te, które przynoszą odmienne znaczenia referencji prototypowych.

Obok struktur odwołujących się do skojarzeń z obiektami – typowymi nośicielami danej barwy, jak *mąka*, *kreda*, *smoła*, *atrament*, „zakotwiczonymi w pewnych «uniwersaliach ludzkiego doświadczenia»”<sup>7</sup>, przykładowy materiał pokazuje inne znaczenia jednostek: *biały jak gołąb* – ‘siwy’, *biały jak papier*, *biały jak śmierć* – ‘błady’. Obok formacji powtarzających się we wszystkich źródłach leksykograficznych występują porównania okazjonalne, pojawiające się zwłaszcza w tekstach poetyckich. Widoczne jest to już choćby w przypadku określenia z Biblii szarospatackiej *białe jak siemię kolendrowe*. Są to struktury o małym stopniu utrwalenia, mające ograniczony zasięg, często występujące jedynie w określonym tekście czy idiolekcie. Takimi formacjami wzorcowymi są porównania pochodzące z twórczości Stefana Żeromskiego: *biały jak paulin*, *czarny jak miód prastary*, przywołane w tytule artykułu.

Kolor biały powstaje z syntezy wszystkich barw, dlatego kojarzony jest z całością. To barwa światła, utożsamiana też z doskonałością, czystością i niewinnością, stąd referencje prototypowe konotujące te cechy, jak w przypadku porównania *biały jak lilia*, *biały jak woda*.

Kolor czarny często uznawany jest za negację barwy i przeciwieństwo bieli, czerń konotuje znaczenia negatywne, kojarzy się z ciemnością i mrokiem – *czarny jak noc*; śmiercią, żalobą i nieszczęściem – *czarny jak kir*, *kruk*, *grób*; z brudem i nieczystością – *czarny jak sadza*, *ziemia*.

---

<sup>7</sup> Por. A. Wierzbicka, *The Meaning of Colour Terms: Semantics, Culture and Cognition*, „Cognitive Linguistics” 1990, 1, s. 99.

Analiza źródeł świadczy o różnym podejściu twórców słowników do porównań – prototypów – od pełnej egzemplifikacji w dziełach rejestrujących dawną czy współczesną polszczyznę po przytoczenia przykładów w słownikach powstałych w XIX wieku. Jednak podane ilustracje pozwalają na podjęcie prób ustalenia modeli pojęciowych barw w historii języka polskiego.

## Bibliografia

- Ampel-Rudolf M., *Kolory. Z badań leksykalnych i składniowo-semantycznych języka polskiego*, Rzeszów 1994.
- Bańko M., *Słownik porównań*, Warszawa 2004.
- Biedermann H., *Leksykon symboli*, Warszawa 2001.
- Chenel A.P., Simarro A.S., *Słownik symboli*, Warszawa 2008.
- Encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 1974.
- Ficowski J., *Cyganie na polskich drogach*, Kraków 1965.
- Handke K., *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 5. *Świat barw*, Kraków 2002.
- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814 [reprint: Warszawa 1951, Warszawa 1994].
- Mról L., *Dzieje Cyganów – Romów w Rzeczypospolitej XV–XVIII*, Warszawa 2001.
- Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, pod red. J. Krzyżanowskiego, Warszawa 1969.
- Ożarowski A., Rumuńska A., Suchorska K., Węglarz Z., *Leksykon roślin leczniczych*, Warszawa 1990.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, wyd. 3 poprawione, Poznań–Warszawa 1980.
- Rutkowski L., *Klucz do oznaczania roślin naczyniowych Polski niżowej*, Warszawa 2006.
- Słownik języka polskiego*, pod. red. A. Zdanowicza, t. 1–2, Wilno 1861 [reprint: Warszawa 1986].
- Słownik języka polskiego*, pod. red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, t. 1–8, Warszawa 1900–1927 [reprint: Warszawa 1952–1953].
- Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1958–1969.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, pod red. M.R. Mayenowej, Wrocław 1966 i nn.
- Słownik staropolski*, pod red. S. Urbańczyka, Kraków 1953 i nn.
- Tokarski R., *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 2004.
- Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, oprac. A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, Warszawa 2005.

Wierzbicka A., *The Meaning of Colour Terms: Semantics, Culture and Cognition*, „Cognitive Linguistics” 1990, 1.

Zaręba A., *Nazwy barw w dialektach i historii języka polskiego*, Wrocław 1954.

**WHITE LIKE A PAULIN, BLACK LIKE THE ANCIEN HONEY  
ABOUT PROTOTYPE CONCRETIZATION WHITE  
AND BLACK COLOURE IN THE HISTORY OF POLISH LANGUAGE**

**Summary**

The article describes conceptual patterns for blackness and whiteness that were formed as the Polish language evolved. The author analyzes constructions, which can be found in the early lexicographic works. She also presents us with stabilizing tendencies, the gain of formation and describes primary – being the essence of the meaning of the colour – and secondary prototype references. Additionally material taken from contemporary vocabularies, providing for comparisons – prototypes is being presented.